

WYPEŁNIA UCZEŃ

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Kod ucznia

--	--	--

Próbna matura z WSiP

Kwiecień 2018

Egzamin maturalny z języka polskiego dla klasy 2

Poziom podstawowy

Informacje dla ucznia

1. Sprawdź, czy zestaw egzaminacyjny zawiera 15 stron. Ewentualny brak stron lub inne usterki zgłoś nauczycielowi.
2. Na tej stronie i na karcie odpowiedzi wpisz swój PESEL i kod.
3. Przeczytaj uważnie wszystkie teksty i zadania.
4. Rozwiązania zadań zapisz długopisem lub piórem. Nie używaj korektora.
5. Rozwiązania zadań zapisz czytelnie i starannie w wyznaczonych miejscach. Pomyłki przekreśl.
6. Redagując wypowiedzi pisemne, możesz wykorzystać brudnopis. Zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
7. Na rozwiązanie wszystkich zadań masz 170 minut.
8. Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań możesz uzyskać 70 punktów (część testowa – 20 punktów, wypracowanie – 50 punktów).

Powodzenia!

Uważnie czytaj teksty i wykonuj zamieszczone pod nimi zadania. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstów – własnymi słowami. Cytuj tekst tylko wtedy, kiedy jesteś proszona / proszony. Udzielaj tytułu odpowiedzi, ile wskazano w poleceniu.

Zadanie 1.

Roman Ingarden

O dyskusji owocnej słów kilka

Swoboda dyskusji? – Ależ oczywiście, tak. To niezbędny warunek wszelkiego postępu w nauce i czynnik równie istotny dla wszelakiego rozwoju kulturalnego i społecznego. Nie trzeba chyba więcej o tym pisać.

Lecz jeżeli dyskusja ma być istotnie owocna, to jej swoboda nie może być tylko czysto formalna, to znaczy taka, że nie stawia się dyskusji żadnych zewnętrznych formalnych zapór. Musi się ona jeszcze odznaczać innymi istotnymi rysami. Musi przede wszystkim wypływać z rzetelnej wewnętrznej potrzeby wszystkich biorących w niej udział i być prowadzona przy zachowaniu wewnętrznej swobody. Ta wewnętrzna swoboda rodzi się z absolutnej rzetelności myślenia, ze szczerości wobec samego siebie i z nieustraszonego żadnymi okolicznościami dążenia do uzyskania wyjaśnienia spraw niewyjaśnionych, a nieraz dogmatycznie na wiarę czy w oparciu o autorytet przyjmowanych. Rodzi się ona z potrzeby skontrolowania przyjmowanych twierdzeń czy żywionych przeświadczeń, w krytycznym, a zarazem nieuprzedzonym dociekanii.

Lecz swoboda wewnętrzna jest jedynie wtedy rzetelna, jeżeli jest wszechstronna (co zaraz wytłumaczę) i jeżeli pozwala przewyciężyć wszelkie nasze, na ślepo żywione przez nas przywiązania do pewnych idei czy wartości. Ma być, powiedziałem, wszechstronna, to znaczy, że ma się odnosić nie tylko do cudzych, indywidualnie czy społecznie przyjmowanych twierdzeń, lecz także do twierdzeń własnych uznanych już za prawdziwe i uzasadnione, czy choćby tylko do żywionych przez nas przeświadczeń. Jeżeli jesteśmy istotnie swobodni wewnętrznie, gotowi jesteśmy zawsze – i udaje się nam to mniej lub więcej sprawnie – zawiesić nasze własne przeświadczenia, twierdzenia, a nawet umiłowania, by móc przystąpić do dyskusji z całą gotowością do uznania cudzego poglądu, a nie tylko w tendencji do przeforsowania własnej opinii. Gdzie brak tej gotowości do odstąpienia od własnych twierdzeń i do przyjęcia stanowiska naszego oponenta – dyskusja jest od pierwszej chwili skrzepowana i przeprowadzana raczej dla pozorów czy dla zaspokojenia własnej ambicji, a nie w tendencji do dojścia do wspólnego z przeciwnikiem teoretycznym do prawdy. Rozstrzygające znaczenie ma tu zwłaszcza gotowość do zawieszenia żywionej przez nas dotychczas oceny cudzego stanowiska czy postawy. Bez zawieszenia tej oceny nie jesteśmy skłonni wysłuchać rzetelnie cudzej argumentacji ani zrozumieć, dlaczego ktoś inny uznaje pewne twierdzenie, które my uważamy za fałszywe, a występuje przeciw temu, które my reprezentujemy. Trafne i wierne zrozumienie cudzej myśli, zanim się dojdzie do ewentualnego jej odrzucenia lub uznania, jest pierwszym warunkiem dyskusji rzetelnej i naprawdę wolnej. [...]

Potrzeba dyskusji i jej istotna funkcja rodzi się bowiem nie z pragnienia czy żądz przeforsowania własnego stanowiska w jakiegokolwiek sprawie (choć prawdą jest, że wiele dyskusji z tego to powodu bywa wytaczanych), lecz z ograniczoności i ułomności sił twórczych, a w szczególności poznawczych, poszczególnego człowieka. Rodzi się też często ze świadomości naszej jedyności, jakże często nieuchronnej, bo wypływającej bądź to z typu naszych uzdolnień czy sprawności, bądź też z naszych umiowań, zamieniających ją tak często w stronniczość, w brak swobody wewnętrznej.

R. Ingarden, *Książeczka o człowieku* (fragmenty), Kraków 2001.

Zadanie 1.1. (0–2)

Na podstawie tekstu Romana Ingardena

a) sformułuj definicję pojęcia *dyskusja owocna*.

b) wskaż antonim określenia *owocna* w odniesieniu do dyskusji.

A. niemrawa

B. nużąca

C. burzliwa

D. jałowa

Zadanie 1.2. (0–1)

Uzasadnij, że pytanie, które rozpoczyna tekst, ma charakter retoryczny.

Zadanie 1.3. (0–1)

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród A–D.

Pierwszy akapit wobec dalszej części tekstu pełni funkcję

A. założenia.

B. hipotezy.

C. argumentu.

D. wniosku.

Zadanie 1.4. (0–2)

Sformułuj trzy niezbędne postanowienia, które – według Romana Ingardena – należy przyjąć przed przystąpieniem do dyskusji.

1. _____

2. _____

3. _____

Zadanie 1.5. (0–1)

Debata oksfordzka to rodzaj dyskusji, przed którą strony losują stanowiska, a następnie bronią ich słuszności. Czy taką debatę Roman Ingarden nazwałby dyskusją owocną? Uzasadnij odpowiedź.

Zadanie 1.6. (0–2)

W księdze siódmej *Pana Tadeusza* Adam Mickiewicz opisuje przebieg rady w zaścianku Dobrzyńskich.

a) Przedstaw krótko cel i przebieg tej rady.

b) Czy zgodnie z tezami Romana Ingardena radę w zaścianku można nazwać dyskusją owocną? Uzasadnij odpowiedź.

Zadanie 1.7. (0–1)

Wyjaśnij funkcję, jaką w tytule tekstu Romana Ingardena pełni wyrażenie *słów kilka*, skoro tekst liczy kilkaset wyrazów.

Zadanie 2.

Justyna Sobolewska

Surrealizm radosny Tomasza Wiśniewskiego

Czasami życie bardzo przypomina literaturę.

Otóż ostatnio zdarzyło się tak, że ktoś z mojej rodziny zostawił torbę ze wszystkimi dokumentami, pieniędzmi, kartami i telefonem w autobusie. Nawet nie wiedział, gdzie to się stało. I kiedy zrezygnowani siedzieli potem w kuchni, zastanawiając się, co robić, nagle odezwał się telefon. – Tu kierowca autobusu, mam torbę, jestem tu i tu!

Ruszyli więc w pościg za autobusem, który cały czas był przystanek przed nimi. W końcu, cudem, udało się dopaść torbę! Ta surrealistyczna historia z dzwoniącym kierowcą i happy endem mogłaby znaleźć się w debiutanckim zbiorze opowiadań Tomasza Wiśniewskiego *O pochodzeniu łajdaków* (Wydawnictwo Lokator).

Zwykle sytuacje, spacer, jazda tramwajem, oglądanie telewizji, spotkania na klatce schodowej zamieniają się u Wiśniewskiego w niespodziewane przygody. Bohater tych opowieści jest jak współczesny Don Kiszot, zresztą w jednym z opowiadań dosiada konia i wyrusza skończyć z barbarzyństwem w mieście.

„Mając na uwadze wyborność pogody, jak i charakter niedzielnego poranka, postanowiłem wybrać się na przejażdżkę”. Świat w tej książce jest lustrzanym odbiciem naszego świata, tyle że jest radośnie przekreślony. Barbarzyńcy i chuligani to pracownik biblioteki i poeta, telewizyjne wiadomości donoszą o tym, że pewien pan zakochał się w pani, a pewien chłopiec zobaczył rodzącego się motyla i przestał bać się śmierci. Mieszkańcy kamienicy budzą się z dodatkowymi kilogramami, ale po przeczytaniu wiersza zamieniają się w ważkę, motyla i chrabąszcza. Chodzi o to, żeby codzienność niespodziewanie odkryła swój inny wymiar.

A zaczyna się często groźnie: jakieś nieznanne ręce w nocy zaciskają się na gardle, przychodzi komornik, bohater zapomina nogi, jak w koszmarze, ale wszystko kończy się dobrze. U Rolanda Topora¹, któremu surrealizm² Wiśniewskiego wiele zawdzięcza – lałaby się krew i spadały głowy.

Zamiast czarnego humoru mamy tu jednak różowy surrealizm – jak nazywa go sam Wiśniewski. [...] Zabawne scenki okazują się powiastkami filozoficznymi. Choćby historia o człowieku, w którym każdy rozpoznaje kogoś innego. Czy ja istnieję? – zadaje sobie pytanie. W każdym razie w spisie treści znalazł się „utwór, którego nie ma” i rzeczywiście go nie znajdziemy.

Jak przyjemnie i radośnie znaleźć się w tym świecie. Ujmujący jest też sam bohater, który trochę przypomina pana Hulota z filmów Jacquesa Tati³, a trochę profesora Tutkę⁴ (sporo młodszego).

Niecodzienny, wyborny debiut. Może zresztą happy end przygody z torbą to wpływ książki Wiśniewskiego? Może tak właśnie literatura zmienia rzeczywistość ☺

<http://sobolewska.blog.polityka.pl/2016/01/30/surrealizm-radosny-tomasza-wisniewskiego/#respond>
[dostęp: 4.12.2017 r.]

¹ **Roland Topor** (1938–1997) – francuski pisarz, grafik, reżyser teatralny i filmowy.

² **surrealizm (nadrealizm)** – kierunek w literaturze i sztuce powstały w latach 20. XX w. we Francji. Zrywał z racjonalizmem na rzecz swobody wyobraźni, dążył do wyrażenia podświadomości.

³ **Jacques Tati** (1907–1982) – francuski reżyser, aktor i scenarzysta; autor cyklu filmów, których bohaterem jest samotnik pan Hulot.

⁴ **profesor Tutka** – fikcyjny bohater opowiadań Jerzego Szaniawskiego.

Zadanie 2.1. (0–1)

Jaką funkcję pełni anegdota o torbie zostawionej w autobusie?

Zadanie 2.2. (0–2)

Określ, czy podane zdania są zgodne z tekstem Justyny Sobolewskiej. Podkreśl TAK, jeśli zdanie jest zgodne z tekstem, albo NIE – jeśli nie jest zgodne.

Opisana na początku historia z autobusem pochodzi z surrealistycznej książki Tomasza Wiśniewskiego.	TAK	NIE
W książce Tomasza Wiśniewskiego codzienne sprawy nabierają niezwykłego charakteru.	TAK	NIE
Świat przedstawiony w recenzowanej książce zawiera elementy grozy.	TAK	NIE
Recenzowana książka jest bardzo udanym debiutem Tomasza Wiśniewskiego.	TAK	NIE

Zadanie 2.3. (0–2)

Sporządź opis bibliograficzny książki recenzowanej przez Justynę Sobolewską. Jakich elementów w tekście brakuje, żeby opis mógł być pełny?

Brakujące elementy: _____

Zadanie 2.4. (0–2)

a) Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź spośród A–D.

Dominującym środkiem stylistycznym w akapitach 4.–6. jest

- A. hiperbola.
- B. wyliczenie.
- C. porównanie.
- D. powtórzenie.

b) Jaką funkcję pełni ten środek stylistyczny w tekście Justyny Sobolewskiej?

Zadanie 2.5. (0–2)

Zamiast czarnego humoru mamy tu jednak różowy surrealizm – pisze Sobolewska, porównując utwory dwóch autorów.

a) Wymień nazwiska tych autorów i wyjaśnij, dlaczego zostali ze sobą zestawieni.

b) **Objaśnij symbolikę kolorów wymienionych w cytowanym zdaniu.**

Zadanie 2.6. (0–1)

Uzasadnij dwoma argumentami, że tekst Sobolewskiej jest recenzją.

Zadanie 3.

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Czym dla człowieka może być kraina dzieciństwa? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanego tekstu Andrzeja Stasiuka oraz innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Andrzej Stasiuk

Letnia podróż z córką do krainy dzieciństwa

Raz, dwa razy do roku muszę tam pojechać. Do wsi rodzinnej mojego ojca. To jest na wschodzie Polski, blisko białoruskiej granicy. W domu na odludziu żyje tam jeszcze moja ciotka, siostra ojca. Jest wdową i żyje samotnie. Ma dwóch synów i każdy z nich chętnie by ją zabrał do siebie do miasta. Ale ciotka nie chce. Woli żyć samotnie w domu na odludziu, w swoim gospodarstwie z widokiem na sosnowe zagajniki, opuszczone, popadające w ruinę zagrody i drugi brzeg Bugu. Gospodarstwo ciotki składa się z kilku budynków ułożonych w czworobok. W dawnych czasach, które pamiętam coraz lepiej i wyraźniej, na piaszczystym dziedzińcu kipiało wiejskie życie. Rude krowy wychodziły z obory na pastwisko, kury grzebały w ziemi, świny zażywały słonecznych kąpeli, koń, cieszący się specjalnymi przywilejami i wolnością, przechadzał się statecznie i przysypiał na stojąco w cieniu wysokich topól. Do obejścia przylegały pasieka i ogród, z którego najlepiej zapamiętałem zagon tytoniu. Spędzałem całe dnie, obserwując zmienne konstelacje zwierząt i cieni przez nie rzucanych. Kury, psy, owce, koty siedzące na słonecznych plamach. Zapach rozgrzanego piasku, siana i stajni. Byłem dzieckiem miasta, ale właśnie te obrazy i wonie naznaczyły mnie stokroć silniej niż warszawskie pejzaże. Dlatego wracam tam, ilekroć tylko mogę. Podwórko porośła trawa. Nie ma już żadnych zwierząt poza jednym psem i kilkoma kurami. Synowie i wnuki ciotki przywożą z miasta sadzonki kwiatów i sadzą we wszystkich wolnych miejscach. Obejście przypomina ogród, ale nie ma w nim już życia. Nie ma zapachu zwierząt. Wszystko jest nieruchome. Nad całą okolicą zalega absolutna cisza. Piaszczystą drogą przez cały dzień nic nie przejechało.

Byłem tam na początku sierpnia w dzień Przemienienia Pańskiego, bo wtedy jest święto miejscowej parafii, czyli odpust. Największe wiejskie święto w roku. Zawsze było tak samo: uroczysta msza, potem jarmark przed kościołem, stragany z barwnym śmieciem, strzelnice, gdzie można było wygrać kwiaty z barwionych piór, loterie fantowe, kramy ze słodyczami i lodami, raj dla dzieciarni i jarmark cudów. Po prostu plebejskie święto, podczas którego religia mieszała się z magią i komercją w odpowiednich proporcjach. A wieczorem zabawa w remizie: grała muzyka, młodzi tańczyli, a pod ścianami siedziały stare kobiety w chustkach i miały baczenie,

by wszystko odbywało się zgodnie z obyczajem. Siedziały, komentowały i napominały, niczym chór z greckiej tragedii. Chłopcy od czasu do czasu wychodzili w ciemność, żeby [...] walczyć na pięści.

Tym razem nie było żadnych strzelnic ani loterii. Kilka straganów sprzedawało chińską plastikową tandetę: niemieckie MP¹, amerykańskie ingramy², włoskie franchi SPAS-y³. Właściwie nie było kupujących. [...] W jasne południe pod samym kościołem zobaczyliśmy nagiego do pasa, zakrwawionego chłopaka. Biegł po kolegów. Za chwilę przybyli z odsieczą we czterech w starym samochodzie. Ogoleni na łyso, umięśnieni, o twarzach, na których mieszała się wioskowa dobroduszość i chemicznie czysta nienawiść. Zaparkowali między drzewami, blisko rzeki, i zostawiając otwarte drzwi, poszli się mścić.

Przed kościołem kilku starszych mężczyzn naradzało się, nerwowo i niepewnie, próbując podjąć jakąś decyzję, ale wszystko, co mogli zrobić, to zatelefonować na policję. Nie było starych kobiet w czarnych chustkach, siedzących pod ścianami, i chłopcy nie kryli się w mroku. Próbowałem to wszystko wytłumaczyć córce, opowiedzieć, że kiedyś naprawdę było inaczej i że mówię prawdę, opowiadając o dawnych czasach. Ale Antonina powtarzała tylko: „Tato, chodźmy już stąd”. Więc wróciliśmy do obejścia ciotki, gdzie kwitły przywiezione z miasta czerwone, żółte i błękitne kwiaty.

A. Stasiuk, *Nie ma ekspresów przy żółtych drogach*, Wołowiec 2013.

¹ MP – pistolet maszynowy zaprojektowany przez niemieckiego konstruktora Heinricha Vollmera.

² ingram – pistolet maszynowy zaprojektowany przez Gordona Ingrama.

³ franchi SPAS – strzelba produkowana przez firmę Franchi.

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Wisława Szymborska

*Chwila w Troi*¹

Małe dziewczynki
chude i bez wiary,
że piegi znikną z policzków,

nie zwracają niczyjej uwagi,
chodząc po powiekach świata,

podobne do tatusia albo do mamusi,
szczerze tym przerażone,

znad talerza,
znad książki,
sprzed lustra
porywane bywają do Troi.

W wielkich szatniach okamgnienia
przeobrażają się w piękne Heleny.
Wstępują po królewskich schodach
w szumie podziwu i długiego trenu.

Czują się lekkie. Wiedzą, że
piękność to wypoczynek,
że mowa sensu ust nabiera,
a gesty rzeźbią się same
w odniechceniach natchnionych.

Twarzyczki ich
warte odprawy posłów
dumnie sterczą na szyjach
godnych oblężenia.

Bruneci z filmów,
bracia koleżanek,
nauczyciel rysunków,
ach, polegną wszyscy.

Małe dziewczynki
z wieży uśmiechu
patrzają na katastrofę.

Małe dziewczynki
ręce załamują
w upajającym obrzędzie obłudy.

Małe dziewczynki
na tle spustoszenia
w diademie płonącego miasta
z kolczykami lamentu powszechnego w uszach.

Blade i bez jednej łyzy.
Syte widoku. Tryumfalne.
Zasmucone tym tylko,
że trzeba powrócić.

Małe dziewczynki
powracające.

W. Szymborska, *Wiersze wybrane*, Kraków 2004.

Twórczość Wisławy Szymborskiej © Fundacja Wisławy Szymborskiej,
www.szymborska.org.pl.

¹ **Troja** – inaczej Ilion; starożytne miasto opisane w *Iliadzie* Homera. Epos przedstawia ostatni rok wojny spowodowanej porwaniem pięknej Heleny, żony króla Sparty – Menelaosa, przez królewicza trojańskiego Parysa. Grecy wysłali do Troi posłów z żądaniem zwrotu Heleny, a kiedy ci zostali odprawieni z niczym, przeciw Troi ruszyła wyprawa wojenna. Dziesięcioletnie oblężenie miasta przez Greków zakończyło się zdobyciem go dzięki wykorzystaniu podstępów (konia trojańskiego).

KARTA ODPOWIEDZI
WYPEŁNIA UCZEŃ

PESEL

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Kod ucznia

--	--	--	--

WYPEŁNIA NAUCZYCIEL

Zadanie 1. i 2.

Nr zad.	Liczba punktów		
	0	1	2
1.1	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
1.2	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
1.3	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
1.4	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
1.5	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
1.6	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
1.7	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
2.1	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
2.2	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
2.3	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
2.4	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
2.5	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
2.6	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	

Zadanie 3.

Temat		1		
A. Sformułowanie stanowiska				
0	3	6		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
B. Uzasadnienie stanowiska				
0	4	8	12	18
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
C. Poprawność rzeczowa				
0	2	4		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
D. Zamyśl kompozycyjny				
0	3	6		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
E. Spójność lokalna				
0	1	2		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
F. Styl tekstu				
0	2	4		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
G. Poprawność językowa				
0	3	6		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		
H. Poprawność zapisu				
0	2	4		
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>		

Temat		2	
A. Koncepcja interpretacyjna			
0	3	6	9
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
B. Uzasadnienie tezy interpretacyjnej			
0	5	10	15
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
C. Poprawność rzeczowa			
0	2	4	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
D. Zamyśl kompozycyjny			
0	3	6	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
E. Spójność lokalna			
0	1	2	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
F. Styl tekstu			
0	2	4	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
G. Poprawność językowa			
0	3	6	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
H. Poprawność zapisu			
0	2	4	
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	

SUMA PUNKTÓW: _____